

Unia Europejska bierze się za domowe kominki

20 września 2024

Unia Europejska, w swojej nieustannej kampanii na rzecz „ochrony klimatu”, po raz kolejny wprowadza regulacje, które bezpośrednio uderzają w zwykłych obywateli. Tym razem na celowniku znalazły się kominki.

Nowe przepisy, wynikające z unijnej dyrektywy o tzw. ekoprojekcie, zmuszają właścicieli nieruchomości do wymiany starych kominków lub wyposażenia ich w kosztowne filtry. To kolejny przykład tego, jak odgórne decyzje podejmowane w Brukseli ingerują w codzienne życie obywateli.

Co więcej, za niewywiązanie się z tego obowiązku grożą surowe kary finansowe, sięgające nawet 5000 złotych. Unia Europejska nie tylko narzuca swoje wizje, ale również stosuje represyjne metody wobec tych, którzy ze względów finansowych nie mogą lub po prostu nie chcą się do nich dostosować. A Polska oczywiście polecenia Brukseli wykonuje.

Zgodnie z wymogami, kominki muszą spełniać określone normy w zakresie sezonowej efektywności energetycznej, emisji pyłów zawieszonych (PM), emisji organicznych związków gazowych (OGC), emisji tlenku węgla (CO) oraz emisji tlenków azotu (NOx).

Jak to w tego typu sytuacjach bywa, rząd proponuje dofinansowanie do wymiany kominków, czyli na unijne wymysły zrzuca się wszyscy podatnicy. Skomplikowany i nie zawsze dostępny dla wszystkich proces obwarowany jest licznymi warunkami i ograniczeniami. W ramach programu „Czyste powietrze” można zastąpić stary kominek lub piec np. kotłem na pellet drzewny czy pompą ciepła.

Wdrażanie tych przepisów jest stopniowe. W niektórych

regionach, takich jak województwa kujawsko-pomorskie, pomorskie i małopolskie, nowe regulacje już obowiązują. W pozostałych częściach kraju mają wejść w życie najpóźniej do 2029 roku.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Fakt.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)